

Ex oriente lux



POLOONIA

CHARKOWA



№6 (176)
2017 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Lato z językiem polskim



Zajęcia w Stowarzyszeniu Kultury Polskiej w Charkowie odbywają się i latem. Studenci uczą się języka polskiego, historii i kultury Polski; grają, oglądają polskie filmy i dyskutują.

Polska członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ

Jak Polacy Charków budowali

VII Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych

Łódź XXI wieku – nowa architektura

Kuchnia polska: grillowane żeberka w miodzie

W piątek 2 czerwca 2017 r. Polska została po raz szósty wybrana na członka Rady Bezpieczeństwa ONZ. Wybór Polski do jednego z głównych organów ONZ świadczy o uznaniu wkładu naszego kraju w utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz o zaufaniu, jakim darzy nas społeczność międzynarodowa.

Polska członkiem
Rady Bezpieczeństwa ONZ
2018-2019

POLAND
2018-2019
UNITED NATIONS

Rada odgrywa wiodącą rolę w globalnej dyskusji nt. bezpieczeństwa, poszukując rozwiązań konfliktów, czy to za pomocą środków pokojowych czy z użyciem siły. Zasiadanie w tym gremium podnosi międzynarodową rangę i prestiż państwa oraz daje możliwość aktywniejszego włączenia się w działania na rzecz wzmocnienia światowego bezpieczeństwa i realizacji najważniejszych celów ONZ.

Solidarność – Odpowiedzialność – Zaangażowanie

W skład Rady Bezpieczeństwa wchodzi piętnaście państw, z których pięć (Chiny, Francja, Rosja, USA i Wielka Brytania) posiada status stałych członków. Pozostałe dziesięć państw wybieranych jest przez Zgromadzenie Ogólne na kadencję dwuletnią, przy czym co roku wybieranych jest pięciu niestałych członków. Polska w przeszłości zasiadała w RB w latach: 1946-47, 1960, 1970-1971, 1982-1983 i 1996-1997. Wybór Polski na niestałego członka RB NZ w latach 2018-2019 jest szóstą kadencją naszego państwa w Radzie. Od 1 stycznia 2018 roku Polska będzie współdecydować w najważniejszych kwestiach związanych z bezpieczeństwem i pokojem na świecie.

Polska oficjalnie zgłosiła swoją kandydaturę do Rady Bezpieczeństwa ONZ na kadencję 2018-2019 w marcu 2009 roku pod hasłem „Solidarność-

Odpowiedzialność-Zaangażowanie”, jednak intensywna kampania na rzecz członkostwa została zainaugurowana we wrześniu ubiegłego roku. - To państwo, które zasiada w RB, ma zawsze w czasie tej kadencji swój okres przewodnictwa, który oznacza, że można skutecznie wychodzić z własną agendą, tzn. z tymi tematami, które dane państwo chce na forum RB ONZ przedyskutować – mówił wówczas Prezydent RP Andrzej Duda. Podczas inauguracyjnej konferencji, która odbyła się w Pałacu Prezydenckim, szef polskiego MSZ Witold Waszczykowski przekonywał, że zasiadanie w RB ONZ jest nie tylko „prestżem, nie jest tylko dumą z faktu, iż Polska może zasiadać w istotnym gremium międzynarodowym, które podejmuje ważne decyzje dotyczące polityki międzynarodowej, ale także możliwością promocji naszego regionu i naszej wrażliwości na sprawy międzynarodowe”.

Priorytety

Polska w RB ONZ będzie walczyć nie tylko o swoje interesy, ale będzie też w pewien sposób głosem regionu – Europy Środkowej i Wschodniej. Każde z państw starających się o miejsce w RB ONZ reprezentuje swój region, w przypadku Polski to Grupa Europy Wschodniej zrzeszająca 23 państwa. Jedynym konkurentem Polski w wyborach do RB na lata 2018-2019 z EEG była Bułgaria, która w listopadzie 2016 r. wycofała się z rywalizacji.

Polska chce wykorzystać członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa do zwrócenia uwagi społeczności międzynarodowej na problemy o charakterze globalnym, takie jak terroryzm, zbrodnie przeciwko ludzkości oraz nieprzestrzeganie podstawowych zasad prawa międzynarodowego. Ważne miejsce w polskiej agendzie zajmować będzie także sytuacja na Ukrainie oraz powrót do udziału w operacjach pokojowych ONZ.

Wśród najważniejszych priorytetów polskiego członkostwa w RB ONZ znajdzie się również wzmocnienie efektywności prac Rady Bezpieczeństwa i zwiększenie roli oraz autorytetu organizacji.

Siła prawa

Polska wraca do Rady Bezpieczeństwa po ponad dwudziestu latach nieobecności. W tym czasie międzynarodowe położenie Polski zmieniło się, a nasz kraj został członkiem NATO i Unii Europejskiej. Jednak dynamicznie zmieniająca się sytuacja międzynarodowa, również w bezpośrednim sąsiedztwie Polski i Unii Europejskiej pozostaje niespokojna. Polska, stawiając na prymat prawa międzynarodowego w relacjach międzynarodowych, jako członek Rady Bezpieczeństwa będzie dążyła do budowy świata opartego na „sile prawa, a nie na prawie siły”.

Polska rozpocznie swoją dwuletnią kadencję 1 stycznia 2018 r. charkow.msz.gov.pl

Polacy i Ukraińcy razem oddają hołd poległym żołnierzom

Na Cmentarzu Bajkowym złożono wiązkę kwiatów na mogile żołnierzy Wojska Polskiego poległych w 1920 r. w walkach o Kijów toczonych z bolszewikami.

Hołd poległym w walkach o Kijów oddał Wiceminister Obrony Narodowej Michał Dworczyk, Ambasador RP na Ukrainie Jan Piekło, dyrektor Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej Wołodymyr Wiatrowycz, Attache Obrony, oficer łącznikowy Policji, przedstawiciele MON Ukrainy, przedstawiciele Wydziału Konsularnego, Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji, Ambasady RP na Ukrainie, oraz Polacy zamieszkujący w Kijowie.

Ambasador Jan Piekło, w swym wystąpieniu podkreślił, że polegli żołnierze oddali swe życie za wartości jakimi są niepodległość Polski i Ukrainy oraz bezpieczeństwo całej Europy. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości uczestnicy zapalili znicze na mogile.

kijow.msz.gov.pl



Pamięć o polsko-ukraińskim sojuszu

Polskie wojska i ich ukraińscy sojusznicy stacjonowali w Kijowie niewiele ponad miesiąc. Pierwszy polski patrol wjechał do Kijowa 6 maja 1920 roku tramwajem, ponoć nawet kupując bilety i siejąc panikę wśród resztek sowieckich wojsk. Bolszewicy opuszczali pośpiesznie Kijów i nie podejmowali walki. Polskie wojska przekroczyły Dniepr i starły się z Sowietami na przedmieściach podkijowskich Browarów. Dzięki temu skutecznie utrzymywały Sowietów na wielokilometrowy dystans od miasta. Pociski nie mogły zagrozić ani cywilnej ludności, ani infrastrukturze miasta. Mieszkańcy Kijowa, wieczorami, z naddnieprzańskich wzgórz, z bezpiecznej odległości, wręcz w piknikowej atmosferze, obserwowali artyleryjską wymianę ognia. Pomruk wybuchów tonął w dźwiękach melodii płynących z kijowskiej filharmonii, która wraz z obecnością sojuszniczej armii ponowiła swoją działalność.

Polskie władze nie eksponowały swojej obecności, wpisując się w politykę nie zdobywców, lecz sojuszników. Piłsudski, w przypadku powodzenia planu i powstania Ukrainy, przewidywał, że polskie wojska w Kijowie będą stacjonować tylko kilka miesięcy. Marszałek był zaskoczony przyjęciem przez kijowian, którzy

polskie i ukraińskie wojska witali nad wyraz przyjaźnie. Opisywał to nawet w prywatnej korespondencji do Polski. Niewątpliwie miasto musiało być wyczerpane kolejnymi zmianami władz, frontów, stacjonujących armii. Nie ulega też wątpliwości, że byli tacy, którzy jednak do Polaków, a jeszcze bardziej do Petlury nie żyli przyjaźni. Pomimo to parada polskich i ukraińskich wojsk 9 maja 1920 roku na Chreszczatyku została przyjęta radośnie.

Bolszewicka kontrofensywa zmusiła polskie i ukraińskie wojska do opuszczenia Kijowa. Odwrót zaczął się 10 czerwca. Z wojskami wyjechało też wielu polskich mieszkańców Kijowa. Dwa dni później do miasta wkroczyli bolszewicy, rozpoczynając masowe represje, tropiąc tych, którzy pomagali albo mogliby pomagać Polakom.

Operacja kijowska nie przyniosła zaplanowanych rezultatów. A najdalej idące plany przekreślił pokój ryski, praktycznie grzebiąc ukraińską niepodległość. Z polskiej perspektywy jednak oznaczał zamknięcie wyczerpującego konfliktu i dosyć satysfakcjonującą granicę wschodnią.

W powszechnej świadomości mieszkańców Kijowa wydarzenia tamtych dni praktycznie nie istnieją. Oczywiście Sowietom dążyli do całkowitego wyeliminowania tego

okresu z historii albo całkowicie go wypaczali. Na postsowieckie wyparcie nakładają się nowe stereotypy, niechęć, brak wiedzy i brak potrzeby pamięci.

W Kijowie trwałym śladem „Operacji kijowskiej” jest kwatera poległych 114 polskich żołnierzy na cmentarzu Bajkowa. Pomnik poświęcony poległym został odsłonięty 3 maja 1935 roku. Wręcz nieprawdopodobnym wydaje się fakt, że kwatera powstała za sowieckich rządów i w czasie represji. Nie ulega jednak wątpliwości, że sowieckie władze ten fakt usankcjonowały. Wkrótce jednak kwatera została zniszczona. Pamięć o pochowanych tam żołnierzach przywrócić dopiero w latach 90. ubiegłego wieku Stowarzyszenie „Zgoda”, skupiające naszych rodaków mieszkających w Kijowie. Dzięki determinacji prezes stowarzyszenia śp. Wiktorii Radik odnaleziono miejsce, gdzie była kwatera, odkopano resztki monumentu i ostatecznie odnowiono pomnik. Teren kwatery do dzisiaj wyznaczają zachowane z 1935 roku cementowe słupy. Pomnik ma jedynie charakter symboliczny – przez lata na terenie kwatery tworzone kolejne groby, oczywiście nie organizując żadnych ekshumacji.

Paweł BOBOŁOWICZ
wnet.fm

Обговорили питання співпраці



21 червня голова Харківської обласної державної адміністрації Юлія Світлична зустрілася із Надзвичайним і Повноважним Послом Республіки Польща в Україні Яном Пекло.

Під час зустрічі вони обговорили питання подальшої співпраці. «Мені приємно, що наші зустрічі закінчуються реальним результатом», – відзначила керівник області. «Одним із найнадійніших партнерів нашої країни є саме Польща», – сказала голова ХОДА.

Надзвичайний і Повноважний Посол Республіки Польща в Україні Ян Пекло зазначив, що Харківська область – важливий регіон для Польщі. Сторони обговорили результати реалізації діючих спільних проектів і перспективні напрями співпраці. Так, увагу приділили ходу реформи децентралізації та обміну досвідом у цій сфері з Польщею. Обговорили участь польської делегації в Міжнародному економічному форумі «Інновації. Інвестиції. Харківські ініціативи!», який відбудеться у вересні. Юлія Світлична та Ян Пекло також домовилися про організацію навчальних візитів представників наукової сфери та місцевого самоврядування Харківської

області до Республіки Польща.

Обговорюючи напрями подальшої співпраці, голова ХОДА та посол Республіки Польща дійшли згоди про реалізацію в найближчому майбутньому в регіоні проекту, що буде спрямований на реабілітацію українських військових. «У Міністерстві закордонних справ Польщі обговорюється реалізація проекту для військовослужбовців, які служили в АТО й тепер потребують психологічної підтримки, щоб повернутися до нормального життя», – сказав Ян Пекло.

kharkivoda.gov.ua

7-8 червня у Харкові проходила Генеральна Асамблея Асоціації міст-володарів Призу Європи. Цього року прибули делегації з 13 європейських міст: Альтьоттінга (Німеччина), Берліна (Німеччина), Стамбула (Туреччина), Варшави (Польща), Вюрцбурга (Німеччина), Гдині (Польща), Дармштадта (Німеччина), Катовіце (Польща), Клайпеди (Литва), Мюльхайм (Німеччина), Нюрнберга (Німеччина), Ченстохової (Польща), Шварценбека (Німеччина). Також в асамблеї взяли участь делегація Парламентської Асамблеї Ради Європи та делегати Молодіжних рад з семи міст України: Одеси, Дніпра, Запоріжжя, Херсона, Миколаєва, Луцька та Ужгорода.

Програмою Генеральної Асамблеї було передбачено звіт Геннадія Кернеса про головування міста Харкова в Асоціації в 2015-2016 роках, прийняття офіційної емблеми Асоціації, вибори президії Асоціації, вибори президента і віце-президента Асоціації на 2017-2018 роки.

Також в рамках Генеральної Асамблеї відбулася конференція на тему: «Удосконалення системи публічних послуг, що надаються муніципалітетами населенню, в

контексті нових викликів соціальної політики в Європі» і пройшло молодіжне засідання «Молодіжна політика в сфері культури. Бути в тренді, зберігаючи історію».

Було запропоновано три кращих варіанти емблеми Асоціації. Їх вибрали за підсумками конкурсів, які пройшли в кожному місті, що входять до Асоціації. У фінал конкурсу вийшли два варіанти від польських міст і одна харківська. Перемогла в конкурсі емблема польських дизайнерів.



Крокуючи у Європу

Misja gospodarcza polskiego biznesu do Obwodu Charkowskiego

W dniach 21-22 czerwca 2017 r. misja gospodarcza polskich przedsiębiorstw, pod przewodnictwem Ambasadora RP na Ukrainie Jana Piekło, uczestniczyła w IV Międzynarodowym Forum Biznesowym w Charkowie - jednej z najważniejszych imprez gospodarczych we wschodniej Ukrainie.

Polska misja biorąca udział w Forum została zorganizowana przez Wydział Promocji Handlu i Inwestycji i Wydział Ekonomiczny Ambasady RP w Kijowie, we współpracy z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie i Polsko-Ukraińsko Izba Gospodarczą.

W otwarciu Forum udział wziął Ambasador RP na Ukrainie Jan Piekło.

Tegoroczna edycja Forum zgromadziła ponad 300 uczestników. W trakcie sesji plenarnych dyskutowano o sytuacji gospodarczej Ukrainy, modelu i priorytetach polityki gospodarczej, procesie globalizacji, interesach narodowych oraz perspektywach rozwoju gospodarczego wschodniej Ukrainy. Podczas sesji tematycznych debatowano nt. kierunków rozwoju sektora energetycznego, perspektyw rozwoju sektora IT i zaawansowanych technologii na Ukrainie, omówiono

problematykę przyciągania inwestycji kapitałowych na Ukrainę w oparciu o doświadczenia obecnych na Ukrainie inwestorów oraz możliwości rozwoju dwustronnej współpracy inwestycyjno-handlowej pomiędzy Polską i Ukrainą.

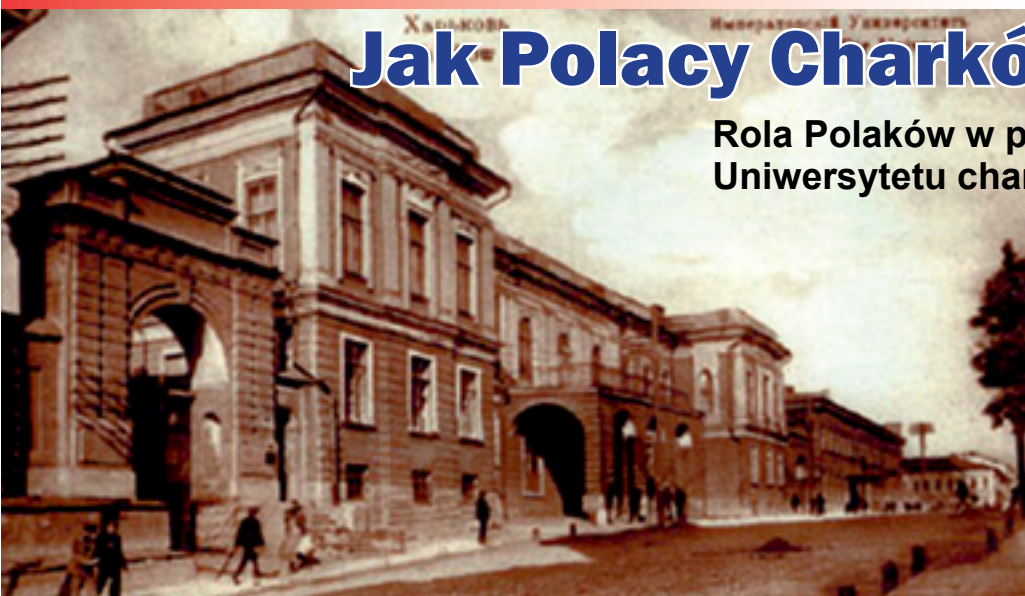
Drugiego dnia Forum miały miejsce prezentacje wybranych polskich firm – wchodzących w skład ponad 40-osobowej polskiej misji gospodarczej oraz spotkania B2B z ukraińskimi uczestnikami Forum. Przedsięwzięcie miało na celu promocję gospodarczą Polski oraz polskich przedsiębiorców, a także inicjację i poszerzenie kontaktów

handlowych między polskimi i ukraińskimi firmami.

W polskiej misji udział wzięło blisko 20 podmiotów: Kredobank, Idea Bank, Sukces Sp. z o.o., MS Consulting, Euro-Med GmbH, Międzynarodowe Centrum Prawnicze Eucon, Polukmatural System, Mim, Zefir Ukraina, RedLogic, Progress Consulting, Unimot, TDM Electronics SA, Stomil Sanok Ukraina, DGT Sp. z o.o., „MIDAS” Międzynarodowe Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe, Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza.

kijow.msz.gov.pl





Jak Polacy Charków budowali

Rola Polaków w powstaniu i działalności Uniwersytetu charkowskiego

„człowiekiem chodzącym dosyć samopas i niezbyt poważnym”, zaś ogromne przestrzenie Rosji pozwalały na urzeczywistnianie romantycznych pragnień szlachcica. Dodatkowo także, jak relacjonował w 1793 roku J. Dębowski, „jego żona i matka rozamorowały się w Rosjanach do szaleństwa i uczyły się po moskiewsku tańcować”. I oczywiście nagromadzony w Petersburgu majątek przybliżył go do Rosji, przez co nie cieszył się popularnością wśród Polaków, którzy oskarżali go o „zbytnią skłonność do pełnej asymilacji w ramach Rosji”.

Potocki, pozyskawszy sympatię Katarzyny II, posiadał także uznanie i szacunek u jej wnuka Aleksandra I. Świadczy o tym m.in. fakt, że został przez Aleksandra powołany do bliskiej grupy współpracowników jako tajny radca w pracach III Departamentu Senatu Rządzącego i członka Komisji Szkół przy Ministerstwie Oświecenia Publicznego. I nawet gdy występował przeciwko cesarskiej decyzji o dłuższej (około dwunastoletniej) służbie wojskowej, do której była zobowiązana również szlachta, czy też przeciw założeniu uniwersytetu w Petersburgu, nie stracił przychylności u władcy.

Do największych jego zasług należy praca na polu oświatowym, w tym także starania o utworzenie nowego uniwersytetu w Charkowie. Przebywając na urlopie i podróżując poza granicami Rosji, starał się pozyskać wybitnych profesorów i uczonych z innych krajów, w tym także polskich. W korespondencji Hugona Kołłątaja z Tadeuszem Czackim znajdujemy informację, że „Seweryn Potocki – kurator wydziału i uniwersytetu charkowskiego, wzywa ich do Charkowa i że mu w tej mierze ostateczną swą odpowiedź dać przyrzekli w miesiącu marcu” i już niebawem cały skład profesorski nowopowstałego uniwersytetu był uformowany.

Po rozbiorach Polski w skład Rosji weszły Ukraina, Podole, Wołyń, tereny obecnej Białorusi, Litwa i Kurlandia. Za rządów carycy Katarzyny II w Rosji wprowadzono wiele ograniczeń. W oplakany stan pozostawało zwłaszcza szkolnictwo, do którego dostęp mieli jedynie ludzie z wyższych sfer. Prosty lud, a nawet duchowieństwo było pozbawione jakiegokolwiek możliwości kształcenia się. Zmiany nastąpiły dopiero w XVIII wieku wraz z rozkwitem kultury, sztuki, nauk przyrodniczych i historycznych. Pierwszymi takimi na szeroką skalę ośrodkami rozwoju nauki w Rosji stały się petersburska Akademia Sztuk Pięknych i uniwersytet moskiewski.

Nowy etap reform nastąpił wraz ze wstąpieniem na tron Aleksandra I, wnuka carycy Katarzyny II, który w 1802 roku powołał pierwsze ministerstwo oświaty, w którego składzie znaleźli się Polacy – książę Adam Jerzy Czartoryski i hr. Seweryn Potocki. Czartoryski przygotował projekt organizacji szkolnictwa, w którym proponował m.in. powołanie w Rosji do istnienia sześciu uniwersytetów: w Moskwie, Petersburgu, Kazaniu, Dorpacie, Wilnie i Charkowie, niebawem aprobowany przez cara.

U początków istnienia charkowskiego uniwersytetu, jako kuźni elit ukraińskich, rosyjskich i polskich niezastąpioną rolę odegrał hrabia Seweryn Potocki, pełniący

w latach 1803–1817 urząd kuratora Charkowskiego Okręgu Narodowego. W bibliografii polskiej spotykamy wystarczającą ilość opracowań na temat tego uniwersytetu oraz kadr profesorskich z Polski, które nadały pierwotny kształt tej uczelni. Na szczególną uwagę zasługuje wydanie książkowe Ludwika Janowskiego pt. „Uniwersytet charkowski w początkach swego istnienia (1805-1820)”, wydaną w Krakowie w 1911 roku, czy też, już w czasach współczesnych, publikację Artura Kijasa: „Polacy na uniwersytecie Charkowskim 1805-1917” z 2008 roku. Spotykamy też wiele informacji na ten temat w prasie XIX–XXI wieku. Wciąż jest brak naukowego i całościowego opracowania na temat kuratora uniwersyteckiego hr. Seweryna Potockiego, pozostającego w cieniu działalności Wasyla Karazina.

Seweryn herbu Piława Potocki urodził się w 1762 roku jako drugi syn Józefa i Anny Teresy z Ossolińskich. Wraz ze starszym bratem otrzymał należyte wychowanie i wykształcenie pod kierunkiem szwajcarskich nauczycieli, a także poprzez kilkuletni pobyt w Genewie i Lozannie. Wiadomo, że w 1787 roku został przedstawiony Katarzynie II, co zapewne miało odbicie w dalszym zamiłowaniu do wschodnich rubieży. Innym powodem wschodnich inklinacji młodego Potockiego były cechy osobowości Potockiego, jak bowiem mówili ówczesni, był

Następnie podjął starania, aby zainteresować miejscową szlachtę na rzecz rozbudowy miejscowego szkolnictwa, zabiegając również szczególnie o zabezpieczenie należytej bazy materialnej. Samodzielnie sformułował program nauczania i wyposażył gabinety przyrodnicze, mineralogiczne, malarstwa i rysunku, numizmatyczne i biblioteczne, przekazując znaczną kolekcję książek.

Uroczyste otwarcie uniwersytetu miało miejsce dnia 17 stycznia 1805 roku, na którym hr. Potocki przemawiając po łacinie, akcentował dobrodziejstwa rozwoju szkolnictwa w Rosji, a zwłaszcza pozytywne rezultaty tworzenia uniwersytetów. „Przyjacieli Ludu” z 1846 roku (nr 11, r.13) pisząc o pierwszych latach istnienia uniwersytetu w Charkowie, donosił, że „JW Graf Seweryn Potocki powiadał jak z wielką aplikacją dzieci Kozaków się uczą i jak wielki postęp w naukach czynią, że aż do zadziwienia tyle mają sposobności. (...) Już teraz, gdy się trafi w kompanii na balach, lub w innych posiedzeniach, znajdować się z Oficerami pułków kozackich, widzieć można młodzież starającą się, by ich wszyscy uznali grzecznymi; jakoż pełni są nauki i doskonale mówią językami, a na kwaterach, gdy stoją, nie wie obywatel, że ich ma u siebie, tancując ładnie, trzeźwo się zachowują, grami ażardownymi się nie bawią”.

Dzięki staraniom Potockiego w 1818 roku, po raz pierwszy w historii uczelni rosyjskich otwarto w Charkowie Katedrę Języka Polskiego. Tę decyzję sam Potocki uzasadniał w następujący sposób: „Chociaż wedle ustawy nie przewidziano w uniwersytecie lektora języka polskiego, jednak wykładanie tego języka uznaje się za konieczne, do czego istnieje kilka przyczyn, a przede wszystkim ta, że na Uniwersytet Charkowski przyjeżdżają młodzi ludzie z Polski i powinni mieć możliwość doskonalenia ojczystego języka, młodzi zaś Rosjanie po ukończeniu uniwersytetu wyjeżdżają pracować do Polski i ten język jest im potrzebny”. Pierwszym wykładowcą języka polskiego był



Petro Hulak-Artemowski, który także w latach 1841–1849 był rektorem uniwersytetu.

Pod koniec życia hr. Potocki, kupując Liwadnię jako letnią rezydencję dla swojej rodziny, wyjechał z Charkowa, a następnie założył wieś Sewerynowkę koło Odessy, gdzie uczestniczył w wielu handlowych i przemysłowych inicjatywach.

Od początku powołania uniwersytetu w Charkowie do 1934 roku wśród kadry profesorskiej na wszystkich wydziałach nieprzerwanie spotykamy Polaków. Do najwybitniejszych niewątpliwie należeli Ignacy Daniłowicz, Aleksander Mickiewicz, brat wieszca narodowego Adama, który wielokrotnie przebywał w Charkowie, Antoni Stanisławski, Alfons Walicki, czy też Jan Krynicki. Tabela 1 ukazuje przybliżoną listę profesorów-Polaków w Charkowie.

O prof. Mickiewiczu tak pisano: „Postać ta cicha, zamknięta w sobie, niekiedy, ale bardzo rzadko, ciskał dowcipem, których na radach uniwersyteckich stawał się postrachem dla kolegów jego pracy”. Wspominany już Marian Dubicki pisał, że domy prof. Walickiego i Mickiewicza „skupiające najtłumniejsze grona młodzieży, rdzennie wzajem różniły się w swem urządzeniu. Pierwszy biegł bardziej z biegiem czasu; drugi ani na krok nie ustąpił z drogi tradycji. (...) W swej litewskiej długiej kapocie, z

nieodstępna fajką z piórkami w ustach siedział on pospolicie w gabinecie milczący, poważny”.

Większość tutejszych profesorów wywodziła się z terenów Księstwa Litewskiego lub z Ukrainy. Zdarzały się też wyjątki jak np. wykładowca języka greckiego – Józef Piechowski, pochodzący w Wielkopolski. Pracował w tym mieście około 10 lat i zawsze z serdecznością odnosił się do studentów Polaków, którymi interesował się i pomagał.

Z historią nauk przyrodniczych Uniwersytetu Charkowskiego, związane są dwa nazwiska profesorów Polaków: Leona Cienkowskiego i Władysława Karola Rotherta. Pierwszy ze wspomnianych był nazywany „ojcem wszystkich botaników”. Swoją aktywność skupiał głównie na uniwersytecie. Drugi z wymienionych profesorów sięgał po wzorce z Europy i całego świata. Często też był zapraszany z wykładami na inne uniwersytety.

Spośród humanistów na pierwszym miejscu należy wymienić prof. Leonarda Kołmaczewskiego, profesora literatury zachodnio-europejskiej oraz jego następcę prof. Leona Szepielewicza.

Na Wydziale Prawa krótko pracował Jan Sobestiański – znakomity profesor, choć nie w pełni zrealizowany z powodu przedwczesnej śmierci, który w latach 1874-1878 studiował na tutejszym uniwersytecie. Po otrzymaniu magisterium i kilkumiesięcznej pracy w Tyfliskiej Izbie Sądowej kontynuował studia w Charkowie, a od 1893 roku przebywał na stanowisku profesora zwyczajnego historii prawa rosyjskiego. Po niespełna trzech latach pracy Sobestiański zmarł. O Sobestiańskim tak wspominał: „Podejmował się on najbardziej skomplikowanych kwestii, za krytykę poglądów najwybitniejszych uczonych i burząc rozmaite osobiste słabości, oczyszczał drogę dla panowania prawdy. Pomysłowy, energiczny, wszechstronnie wykształcony i wielostronnie utalentowany, wszędzie, do czego dążył, odnosił sukcesy i w ukochanej mu muzyce, i w dziedzinie zajęć naukowych, i w życiu społecznym oraz towarzyskim”.

Warto zauważyć, że po jego śmierci w 1895 roku na uniwersytecie w Charkowie pozostawało jedynie już dwóch profesorów Polaków: prof. Leon Szepielewicz i dr Teodor Opęchowski. Sam profesor Sobestiański był ostatnim profesorem Polakiem na charkowskim Wydziale Prawa.

W końcowym okresie carskiej Rosji z charkowskim uniwersytetem związało się dwóch wybitnych matematyków – Cezary Russjan i Antoni Przeborski. Pierwszy doktoryzował się w Odessie, po czym wykładał matematykę wyższą, a także mechanikę analityczną i teoretyczną na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Od 1904 roku i przez następane trzy lata pozostawał na stanowisku wykładowcy Politechniki Lwowskiej, aby od 1907 roku objąć w Charkowie katedrę analizy matematycznej. Był autorem wielu prac z zakresu matematyki, mechaniki i fizyki, które wydawał w języku polskim, francuskim i rosyjskim. Po rewolucji pozostał w Charkowie, gdzie zmarł w 1934 roku.

Podobną początkową drogę naukową przebył Antoni Przeborski. Był wszechstronnie uzdolniony, bowiem już po ukończeniu magisterium otrzymał propozycję wykładów z zakresu fizyki matematycznej Uniwersytetu Kijowskiego. Jednak dopiero w 1898 roku został zatrudniony jako etatowy docent mechaniki w Instytucie Technologicznym w Charkowie, a rok później jako docent matematyki



wyższej na Wydziale Fizyko-Matematycznym Uniwersytetu Charkowskiego. Siostrzeniec Przeborskiego tak o nim zeznawał: „Profesor Przeborski to także jeden z najbardziej czarujących ludzi, jakich znałem w życiu. Niewielkiego wzrostu, ruchliwy, szybki, pełen błyskotliwości i wspaniałego humoru, obdarzony bajeczną vis comica, uroczo – po profesorsku roztargniony poliglota, człowiek o zdumiewająco szerokich zainteresowaniach humanistycznych, niezmiernie pracowity, a w dodatku pianista-wirtuoz. Najwyższego lotu zagadnienia matematyczne łączył z maestrią najtrudniejszej pianistyki”. Warto dodać, że w 1920 roku został wybrany rektorem zreorganizowanego w dwuwydziałową Akademię Nauk Teoretycznych dawnego

uniwersytetu, bez Wydziału Prawa i Wydziału Lekarskiego. Wkrótce potem został aresztowany przez bolszewików, a po zwolnieniu ponownie wybrany rektorem uczelni, gdzie przebywał do 1921 roku. W tym też roku powrócił do Polski.

Wyżej przedstawiony materiał ukazuje rolę i wiekopomne znaczenie Polaków w rozwoju i działalności Uniwersytetu Charkowskiego od początku istnienia (bez uwzględnienia tu Wydziału Lekarskiego i składu studenckiego). Można zatem pokusić się o stwierdzenie, że począwszy od hr. Seweryna Potockiego, poprzez postacie poszczególnych profesorów i wykładowców – Polaków uczelnia charkowska uzyskała dzisiaj znaczenie, bowiem również dziś znana jest na Ukrainie i w Europie jako Państwowy Uniwersytet w Charkowie im. Karazina.

Seweryn Potocki dla rozwoju tej wszechznanej w pełni wykorzystał swoje znajomości na dworze cesarskim i w kręgach arystokracji europejskiej, a także znaczące środki finansowe, by zachęcić doświadczoną kadrę naukową z terenów Polski i Europy do pracy nad kształceniem nowych pokoleń uczonych i inteligencji miasta Charkowa, które z maleńkiej prowincji rozwinęło się w silne centrum naukowe, w czym zasługi Polakom nie sposób odmówić.

Marian SKOWYRA
kuriergalicyjski.com

Artykuł ciąg dalszy w następnym numerze

Популярность Польши у украинцев растет

23 июня в медиацентре «Время» состоялась пресс-конференция Генерального консула Республики Польша в Харькове Януша Яблонского. В ней также приняли участие консулы Владзимеж Лещинский и Ян Здановский.



По словам Януша Яблонского полтора миллиона граждан Украины трудятся в Польше. И если раньше были востребованы рабочие в строительстве и агросекторе, то все больше и больше на работу в Польшу едут специалисты высокой квалификации – инженеры, программисты, архитекторы. Статистика поездок украинских граждан впечатляет. Так, в 2013 году Генеральное консульство Республики Польша в Харькове выдало 40 тысяч виз, в 2015 году – уже 75 тысяч, в 2016 году – 132 тысячи. В этом году (без малого за шесть месяцев) – уже 72 тысячи. Примерно 20% из них – шенгенские. Остальные – визы непосредственно в Польшу на учебу (10–15%) и на работу. Так что, польский дипломатический корпус в Харькове прогнозирует, что количество поездок украинцев в Польшу в нынешнем году побьет все рекорды.

Работы в консульстве все прибавляется и прибавляется, и с отменой виз эта ситуация не изменяется, – подчеркивает Януш Яблонский. – Я думаю, что в ближайшее время отмена визового режима не повлияет существенно образом на поток желающих получить польскую визу. Дело в том, что, во-первых, еще не у всех украинцев есть биометрические паспорта, а во-вторых, большинство выдаваемых нами разрешений на въезд – это национальные визы. Соответственно растет и количество консульских сотрудников. Если раньше у нас работали 22 человека, то в настоящее время 35. И, я думаю, через два месяца наш штат еще немного увеличится. Не исключено, что в скором времени

нам придется создавать еще один консульский округ.

Почему так много украинцев едут в Польшу? Во-первых, мы соседи, самые близкие на протяжении многих веков, нас объединяет совместная история и языковая близость. Во-вторых, влияет на миграцию и экономическая ситуация. Люди хотят жить лучше. Этнических поляков и людей с польскими корнями за пределами Польши живет около 20 миллионов человек. А самая большая диаспора – в США (10 миллионов). После вступления Польши в ЕС, по различным данным, около 2 млн. польских граждан уехали в Великобританию, Францию, Германию. И только из Великобритании польские заробитчане перечисляют на родину около 5 миллиардов евро. Я думаю, что и украинцы, которые работают в Польше, переводят деньги на родину, и это не только позитивно влияет на экономику Украины, но и укрепляет наше сотрудничество.

Когда для поляков отменили визы, это повлияло на менталитет людей, которые стали думать о том, как способствовать реформированию государства и выбирать во власть тех, кто хочет реально изменить ситуацию в стране. В Украине сейчас идет процесс реформирования местного самоуправления. Я думаю, наш опыт положительно повлияет на вашу реформу.

Месяц назад в Харькове открылся офис Харьковского обособленного подразделения учреждения «Центр развития местного самоуправления», который был создан при поддержке программы «U-LEAD с Европой». В прошлом году мы организовали большую

совместную конференцию и в этом году в ноябре намерены провести еще одну.

Польский бизнес идет навстречу украинским трудовым мигрантам, – продолжает Януш Яблонский. – Есть компании, которые проводят профессиональное обучение в Украине, а затем лучших приглашают на работу на 2-3 года по контракту.

– Польский дипломатический корпус в Украине активно работает в сфере экономики, – добавляет консул Владзимеж Лещинский. – Мы поддерживаем польских предпринимателей, которые хотели бы найти партнеров в Украине для торговли и совместного бизнеса. Работаем совместно с Польско-Украинской торговой палатой. При Генеральном консульстве в Харькове создан бизнес-клуб, в котором участвуют польские предприниматели, которые работают в Украине, и бизнесмены польского происхождения. В прошлом году членов бизнес-клуба при консульстве было только 7 человек, а в настоящее время уже 50.

– Мы делаем акцент также на сотрудничестве в области науки и культуры, – рассказывает консул Ян Здановский. – В Харькове в этом году мы открыли еще два Центра украинско-польского развития. А всего их шесть. Они создаются при университетах и концентрируются на просветительской работе и сотрудничестве в сфере образования. Возможно, в скором времени нам удастся открыть польский детский сад и развивать изучение в школах польского языка как второго иностранного.

Елена ЗЕЛЕНИНА
Фото **Святослава ПРОСКУРИНА**



Вітаємо «Polonia Charkowa»

6 червня редакцію газети «Polonia Charkowa» нагороджено дипломом Харківської обласної організації Національної спілки журналістів України за успішне втілення актуального медіапроєкту.

Spotkanie Klubu Miłośników Kultury Polskiej

4 czerwca odbyło się wyjazdowe spotkanie Klubu Miłośników Kultury Polskiej przy Stowarzyszeniu Kultury Polskiej w Charkowie z udziałem konsulów Konsulatu RP w Charkowie.



Miejsce, w którym odbyło się spotkanie, zostało pięknie udekorowane barwami polskiej flagi (biało-czerwone kolory).

Uczestnicy omówili wyniki wcześniejszych spotkań i przedstawili plany na przyszłość. Po części oficjalnej przyszedł czas na wspólne grillowanie. A potem wszyscy spotkali się przy stole, by śpiewać polskie piosenki. Podczas imprezy królowała miła i przyjazna atmosfera.

Dyskusyjny Polski Klub, który gromadzi miłośników języka i kultury polskiej, działa od września 2010 r.

Helena MURAWIOWA

VII Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych



Natalija Jefimenko z Ministrem Edukacji Narodowej Panią Anną Zalewską

Charkowskie Stowarzyszenie Kultury Polskiej Polonia Charkowa już od lat aktywnie współpracuje z wieloma stowarzyszeniami nie tylko z Ukrainy, ale oczywiście również z Polski. Jedną z największych i najbardziej rozwiniętych polskich wspólnot jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

W tym roku po raz kolejny przez Wspólnotę został zorganizowany VII Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych „Wschód, Zachód – łączy nas Polska”, który odbył się dniami 1-4 czerwca w Ostródzie i połączył ze sobą 5 kontynentów, prawie 30 krajów świata oraz ponad 100 nauczycieli.

Honorowym gościem Zjazdu była Minister Edukacji Narodowej – Pani Anna Zalewska, która stwierdziła, że praca nauczyciela w środowisku polonijnym jest w podwójny sposób odpowiedzialna. Oprócz podstawowej swojej misji, jaką jest przekazywanie wiedzy o Polsce i nauczanie języka polskiego, polonijny nauczyciel często pomaga Polonii, zwłaszcza na samym początku pobytu na obczyźnie, w załatwieniu różnych życiowych spraw, kierując do konkretnych instytucji.

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Pan Dariusz Bonisławski dodał, że każdy

człowiek na emigracji w momencie, gdy trafia do innego kraju, ma dwa wyjścia. Można szybko zapomnieć o tym, skąd się przyjechało. Można też starać się budować w sobie poczucie szacunku do tego, co było krajem, z którego wyjechaliśmy my, nasi rodzice czy dziadkowie. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” wspólnie z innymi instytucjami stara się na różne sposoby pomagać tym, którzy wybrali właśnie tę drugą drogę – podtrzymywania w sobie tego, co cenne.

Nauczycielka języka polskiego jako obcego w Stowarzyszeniu Kultury Polskiej w Charkowie Pani Natalija Jefimenko również uczestniczyła w tym wydarzeniu. Taka świetna okazja dała możliwość spotkać się z wieloma nauczycielami z całego świata, co w przyszłości pomoże nawiązać nowe kontakty, podzielić się doświadczeniem i wiedzą.

Zorganizowane warsztaty i wykłady zostawiły wiele pytań, ale jednocześnie dały odpowiedzi na często utrudniające pracę nauczycielom pytania: jak uczyć dwujęzyczne dziecko, jak emigracja wpływa na dojrzewanie dzieci, jak rozwijać polskość na emigracji.

Nie mniej ważne było spotkanie z Ministrem Edukacji Narodowej Panią Anną Zalewską oraz Prezesem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariuszem Bonisławskim, podczas którego przedstawicielka naszego Stowarzyszenia Pani Natalija Jefimenko miała zaszczyt nie tylko zadać najważniejsze pytania na temat działania i rozwoju ruchu polonijnego na Wschodzie, ale także przekazać podziękowania za wieloletnią owocną współpracę z nadzieją na jej konsekwentne trwanie.

Фільм, знятий дитячою студією Твое-ТВ12+ совместно с Дитячою суботньою польської школою Харківського об'єднання польської культури заняв перше місце польського конкурсу, посвященого пам'яті героєм-летчикам Яніне Левандовській і генералу Станіславу Скальському.

Памяти Янины Левандовской

На конкурсе были представлены работы более 500 участников из Польши, стран Европы и Азии, где проживают польские общины.

Фильм, снятый детской студией Твое-ТВ12+ совместно с Дитячою суботньою польської школою Харківського об'єднання польської культури, о судьбе Янины Левандовской – польской летчицы, которая родилась в 1908 году в Харькове в семье известного польского генерала Довбур-Мусницкого. Семья вернулась в Польшу в 1918-ом. Янина, мечтавшая о карьере пилотки, стала пилотом. За месяц до начала Второй мировой войны вышла замуж, а в сентябре 1939-го попала в плен Советской армии. Через пол года, в апреле 1940-го, Янина Левандовская была расстреляна в Катыни. Она – единственная женщина среди десятков тысяч расстрелянных польских военнопленных.

Фильм на польском языке, но вполне понятен украинцам.



Łódź XXI wieku – nowa architektura

Łódź jest jednym z najszybciej wyludniających się miast w Polsce. Po upadku zakładów przemysłowych miasto to wciąż szuka nowego pomysłu, jak przyciągnąć inwestorów, jak podnieść swoją atrakcyjność, jak zatrzymać mieszkańców i zachęcić do przyjazdu turystów. Jedną z recept ma być nowoczesna architektura.

Gdy w 2009 roku światło dzienne ujrzała wizja wielkiego centrum festiwalowo-kongresowego, które dla Łodzi rysował sam Frank Gehry, wszystkich rozpałył emocje – najsympatyczniejszy architekt świata miał uratować podupadające miasto swoim wizjonerskim projektem. Optymiści widzieli już Łódź jako miejsce światowych imprez filmowych, inni wątpili, czy widowiskowy budynek rozwiąże problemy społeczne i ekonomiczne miasta. Ostatecznie projekt nie został zrealizowany, ale w ostatnich latach powstało w Łodzi wiele budynków, mających zmienić to miasto na lepsze.

Najgłośniejszym z nich jest nowy dworzec Łódź Fabryczna (proj. Systra, Biuro Projektów Kolejowych i Usług Inwestycyjnych). Ogromny obiekt, który pod koniec 2016 roku stanął w miejscu rozebranej w 2011 roku starej stacji wyróżnia się nie tylko skalą. Jego charakterystyczną cechą jest efektowny, szklany dach, rozpięty niczym kopuła nad całą halą główną; ściany boczne tej samej hali ukształtowano na wzór starych kamienic – co ma być ukłonem ku przeszłości i tradycji, a stalowo – szklano – betonowe perony ozdabiają też wielokolorowe murale. Czy nowy dworzec zachęci raczej do

przyjazdów niż odjazdów?

Łódź od wielu lat stawia na kulturę – w końcu tradycje artystyczne (głównie filmowe) są tu od dawna silne. Nic więc dziwnego, że położoną tuż obok dworca dawną elektrociepłownię zamieniono w nowoczesne centrum nauki i kultury. EC1 Łódź (proj. Home of Houses) na razie nie działa jeszcze pełną parą – wciąż organizują się tu instytucje, mające zarządzać przestrzeniami w poddanych rewitalizacji i rozbudowie obiektach poprzemysłowych – ale już sama skala tego kompleksu oraz zupełnie nowy wyraz jego architektury warte są uwagi.

Dawne zabudowania fabryki Scheiblera są miejscem działań Art Inkubatora, prężnej instytucji kultury, organizującej wystawy, koncerty, spektakle.

Artystyczny klimat – to cecha projektu OFF Piotrkowska, położonego tuż przy głównym trakcie kipiącego życiem zakątka. Dawna przędzalnia i tkalnia Franciszka Ramischa zamieniła się kilka lat temu w centrum tzw. przemysłów kreatywnych – są tu studia i pracownie artystów, projektantów mody, architektów, a designerskie butiki i restauracje przyciągają klientów także spoza Łodzi. Dla spragnionych kultury w bardziej tradycyjnej formie już w 2004 roku powstała nowa siedziba Filharmonii Łódzkiej. Wstawiony pomiędzy stare kamienice gach projektu krakowskiego architekta Romualda Loeglera ma nowoczesną, szklaną fasadę, w której jednak subtelnie zachowano zarys historycznej zabudowy.

Łódź pełna jest zabytkowych budynków, o których inne miasta mogą tylko marzyć – zdobnych kamienic i fabrykanckich pałaców. Wiele z nich wymaga pilnych i kosztownych remontów, na które władze miasta pozyskują fundusze (wdrożono m.in. duży program rewitalizacji Mia100 Kamienic).



Ale historię miasta szanują także współcześnie powstające budowle. Fabryczne budownictwo było inspiracją dla projektantów zbudowanego z ręcznie formowanej cegły biurowca Ericpol (proj. Horizonte Studio) czy Centrum Dydaktyki i Nowych Mediów słynnej «Filmówki» (proj. Dresler Studio), które w nowoczesny sposób parafrazuje formy architektury przemysłowej. Gdy mowa o filmowej tradycji miasta, można wspomnieć o Hotelu Hilton (proj. Kuryłowicz&Associates), który stanął na terenie Wytwórni Filmów Fabularnych i otrzymał fasadę z nadrukowanym... kadrem z filmu

«Zakazane piosenki» - pierwszego fabularnego filmu, który powstał w Polsce po II wojnie światowej.

Tożsamość architektoniczna Łodzi jest silna i określona – od przemysłowej przeszłości miasto nigdy się nie uwolni. Warto, aby to dziedzictwo twórczo wykorzystywać, nie popadając w manierę jego naśladowania. Nowe inwestycje w mieście pokazują, że jest to możliwe. A czy za ich sprawą wzrośnie atrakcyjność Łodzi? Na pewno wśród dobrej architektury żyje się znacznie lepiej.

Anna CYMER
culture.pl



«Історії, про які ніколи не розповідали»



Наприкінці травня Польський клуб Харківського товариства польської культури взяв участь у Тематичному музичному вечорі «Доля однієї пісні: «Їхав козак за Дунай», який проходив у Харківському обласному організаційно-методичному центрі культури і мистецтва в межах міжнародної акції «Ніч музеєв».

Вечір був присвячений історії пісні «Їхав козак за Дунай», яку написав козак Харківського полку, філософ, поет Семен Климовський. Про європейський шлях української мелодії від козацьких співів до варіацій в класичному стилі (Л.Бетховен, О.Аляб'єв, К.Вебер) розповів присутнім історик В.В.Тарасов. Вони узнали багато цікавого про Семена Климовського та про час у якому жив цей «козак Харківського полку», о традиціях, цінностях, сподіваннях людей, що мешкали у часи «Козацької доби» української історії, а також о світовій славі пісні «Їхав козак за Дунай».

У 1808 р. пісня «Їхав козак за Дунай» досягла Західної Європи. Спочатку вона стала дуже популярною у Німеччині. Німецький поет-романтик Тигдем і його приятель французький економіст і історик Сісмонді, почувши пісню від слуг якогось пана з України, були зачаровані і відразу ж перевели її на рідну мову. У 1809 році Тигдем опублікував свій переклад та ноти в популярному кишеньковому виданні Ст. Беккера під назвою «Козак і його дівчина».

Фортепіанні варіації на її тему написав видатний німецький композитор Р. Вебер. Геніальний німецький композитор Людвіг Ван Бетховен, який творчо використовував мелодії українських народних пісень,

ймовірно, почув пісню «Їхав козак за Дунай» в сім'ї дипломатичного посланника Російської імперії у Відні Андрія Розумовського, сина останнього українського гетьмана Кирила Розумовського. Бетховен написав в 1816 році на основі цієї пісні варіацію для фортепіано з флейтою, а потім обробив для збірника пісень народів Європи, надавши української мелодії елегантності і урочистості. Поширилася пісня Климовського і у Франції. Її французький текст з нотами поміщений в кількох виданнях на початку XIX ст. У 40-х роках XIX ст. перероблена Тигдемом пісня, якої він, зберігши українську мелодію, надав риси сентиментального романсу, стала улюбленою в Німеччині.

З Німеччини пісня потрапила в Австрію і Чехію, де з'явилося два переклади чеською мовою – Ганки і Челаховського (1822). З українського оригіналу також був зроблений і англійський переклад, надрукований у Лондоні в 1816 році. На польську мову пісню переклав Бродзинський (1817), а на музику поклав її польський скрипаль Кароль Літинський і видав у Львові в 1833 році. Італійською мовою пісню з нотами надрукували в 1895 році. В Угорщині текст був настільки змінений, що не залишилося ні козака, ні дівчини, але українська мелодія збереглася, за винятком кінцівки, яка нагадувала чардаш.

Український письменник, фольклорист Григорій Нудьга так пояснює привабливість і унікальну популярність української пісні в багатьох країнах Європи: «Перш за все – природне вираження особистих і суспільних почуттів героя, його вірність обов'язку та кохання, чистота переживань і настроїв, проста, прозора і в своїй основі оптимістична музика, складена в ля мінорі з відхиленням у середній частині до паралельного мажору. Виникла вона на ґрунті української пісні романсового творчості. На початку XIX століття такі твори мали успіх».

В цей вечір для присутніх пісню «Їхав козак за Дунай» співали українські народні колективи, солісти Харківського національного університету мистецтв імені І.П.Котляревського. Музиканти Харківської консерваторії представили варіації пісні у класичному стилі Бетховена.

Члени Польського клубу на чолі з президентом Харківського товариства польської культури Юзефою Чернієнко виконали пісню «Їхав козак за Дунай» у польському варіанті «Гей, соколи».

Наприкінці заходу присутні у залі співали разом з артистами, ще довго не відпускаючи їх зі сцени. Тематичний музичний вечір пройшов у теплій родинній атмосфері.

Олена МУРАВЬОВА



Stypendium Gaude Polonia

Narodowe Centrum Kultury ogłasza nabór na półroczne stypendia w Polsce w ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Gaude Polonia. Program Gaude Polonia przeznaczony jest dla młodych twórców i tłumaczy z krajów Europy Środkowo – Wschodniej.

Pobyt stypendialny w Polsce będzie trwał od 1 lutego do 31 lipca 2018 r. Stypendyści zostaną wyłonieni w drodze konkursu. Od kandydatów wymagana jest znajomość języka polskiego przynajmniej na poziomie podstawowym.

Zgłoszenia do udziału w programie będą przyjmowane do 15 października 2017 r.

Wymagane dokumenty:

- wniosek o przyznanie stypendium;
- minimum 2 rekomendacje od twórców uznanych w danej dziedzinie;
- portfolio (w postaci papierowej lub CD).

Wnioski można składać w Instytucie Polskim w Kijowie lub bezpośrednio w Narodowym Centrum Kultury.

Szczegółowy regulamin programu można znaleźć na stronie: <http://www.nck.pl/gaude-polonia/317677-dokumenty-6/>

Dodatkowe informacje o programie można uzyskać w Narodowym Centrum Kultury w Warszawie:

- tel. +48-22-350-95-30,
- e-mail: bogumila.berdychowska@nck.pl.



Naj... Naj... Naj...

Najwyższym, wyłącznie mieszkalnym wieżowcem w Unii Europejskiej stał się warszawski apartamentowiec przy ul. Złotej 44. Autorem tego dzieła jest Daniel Libeskind – mistrz architektury polskiego pochodzenia. Budynek ma 52 piętra i ma 192 metry i oferuje niespotykany dotąd w Polsce komfort życia w 266 apartamentach.

Do dyspozycji mieszkańców będzie także: 24-metrowy basen, sauna, centrum SPA, fitness klub z salą do jogi, biblioteka, prywatna sala kinowa i Złota 44 Club o pow. 250 m² umożliwiający organizowanie imprez.

Dostęp do budynku chroniony będzie kartą magnetyczną, która pozwoli na wjazd windą tylko na to piętro, na którym znajduje się apartament jej właściciela. Ceny mieszkań rosną i we wrześniu i przekroczą 22 tys. zł. za m².



Najstarszym miastem w Polsce jest Kalisz. Pierwszy raz na mapach Europy pojawił się już w II w. n.e.. Zazaczył go wtedy grecki geograf Klaudiusz Ptolemeusz pod nazwą Kalisia. Kalisz był istotnym ośrodkiem na szlaku łączącym imperium rzymskie z Morzem Bałtyckim – tzw. szlaki bursztynowym.

Nazwa miasta pochodzi od archaizmu 'kał' oznaczającego bagno, mokradło. Ze względu na liczne znaleziska wskazujące na obecność w okolicy Kalisza Celtów istnieje również możliwość, że nazwa pochodzi od celtyckiego słowa cal, oznaczającego strumień lub rzekę.

Grilowane żeberka w miodzie

Składniki:

- 1 kg żeberek wieprzowych,
- 2 łyżki miodu,
- 1 cebula,
- mieszanka suszonych ziół, np. prowansalskich, włoskich,
- 1/2 cytryny,
- sól,
- pieprz,
- olej.



Przygotowanie:

Żeberka opłucz, osusz, podziel na 4 porcje.

Miód wymieszaj z posiekaną cebulą, sokiem z cytryny i 2 łyżkami oleju. Dodaj pół łyżeczki ziół, sól i pieprz. Wymieszaj.

Marynatą posmaruj żeberka, odstaw je na 2-3 godziny w chłodne miejsce. Przed pieczeniem z mięsa usuń marynatę.

Żeberka połóż na ruszcie i piecz ok. 15 minut z każdej strony.

Żeberka przed pieczeniem dobrze jest obgotować w osolonej wodzie ok. 20 minut.

Dzięki temu masz pewność, że mięso po grillowaniu nie będzie surowe, a zachowa soczystość i smak.

Smacznego!

www.polonia.kharkov.ua



Exordio lux

POLONIA
CHARKOWA



„Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą”.



Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawiowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Sławomir Wawryszuk,
Paweł Rogalski.

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Mystectw 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 757 21 42

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України за № 816, серія ЖК